

Transkrypcja nagrania:

PL

Tak pan Janusz opowiada o swoich podróżach edukacyjnych:

„Polubiłem swoją pracę, staram się cały czas rozwijać. Wydawało mi się kiedyś, szczególnie tak do lat 90., że dużo wiem. Ale po pobycie w Anglii kilkuletnim (spędziłem tam trzy lata)... No, trochę się załamalem, dlatego że gdy zobaczyłem, jaka jest ilość wiedzy, historii do poznania, to stwierdziłem, że jest mała szansa, żeby do końca życia to pojąć. Bo to jest około tysiąca lat historii...”.

„Jak pojechałem pierwszy raz do Londynu, w 90. roku, zaprzyjaźniłem się z panią Ritą Shendon, która prowadziła księgarnię zegarmistrzowską. Zobaczyłem tam parę tysięcy pozycji na ten temat i po prostu doznałem szoku... To, co tu w Podwalińskim jest liźnięte, to tam jest rozpisane na 30-50 tomów”.

ENG

This is what Janusz says about his educational trips:

‘I came to like my job. I try to hone my skills all the time. I used to think that I knew a lot. Till the 1990s. But after spending a few years in England (I was there for three years), I was a bit discouraged. When I realised how much knowledge and history there was to learn, I thought that a lifetime would not be enough to master it all. This history is about 1000 years old.’

‘When I went to London for the first time in 1990, I became friends with Rita Shendon who ran a clockmaking-themed bookshop. I saw there several thousand books on this subject and it shocked me. The subject which is barely touched here in Podwaliński’s book, over there is covered by some 30-50 volumes.’